WYSTAWIAMY NA TARGACH POZNAŃSKICH W PAWILONIE № 9 i PROSIMY O ZWIEDZENIE NASZEGO STOISKA Z KREACJAMI FUTRZANEMI
„KAMCZATKA" SKLEPY: WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 137 tel. 218-94 POZNAŃ, BR. PIERACKIEGO 14 telefon 50-01 LISY SREBRNE, KAMCZACKIE, NIEBIESKIE i inne po cenach rewelacyjnie niskich UWAGA! letnie przechowanie futer za cały sezon tylko 6 złotych. Na tel. żąd. wys. gońca

KWIECIEŃ **27** PONIEDZIAŁEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
4—14	18—51
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
9— 8	0—35
Ost. dnia	Przybyło
14—40	6—58

Dziś św. Piotra.
Jutro św. Pawła.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś teatr nieczynny.

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro „Spadkobierca" Grzymały - Siedleckiego z Ćwiklińską, Węgrzynem, Zelwerowiczem w rolach głównych.

TEATR POLSKI: Dziś i jutro sztuka Deval'a. „Rodzina Massoubre" z Junoszą - Stępowskim w roli głównej.

W końcu bieżącego tygodnia premjera „Ostatniej nowości" Beurdeta.

TEATR NOWY: Dziś i jutro „Tessa" w reżyserji Węgierki.

TEATR LETNI: Dziś i jutro komedja „Pierwszy występ Jenny" w wykonaniu: Dulęby, Romanówny (Jenny), Halskiej, Różyckiego, Znicza i Rolanda w rolach głównych.

TEATR MAŁY: Dziś i jutro komedja „Koko" Acharda z Gorczyńską w roli tytułowej.

W końcu tygodnia wznowienie „Adwokata i róż" Szaniawskiego.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Jutro we wtorek o godz. 7-ej wiecz. „Wierna kochanka" przy ul. Elbląskiej 51.

TEATR ATENEUM: Dziś i jutro W. O. Somina „Zamach" z Jaraczem

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36/40): Dziś i jutro o 8.30 „Pierścień Wielkiej Damy" C. Norwida.

TEATR KAMERALNY: „Matura".
TEATR MALICKIEJ: „Trafika".

CYRULIK WARSZAWSKI (Kredytowa 14): Dziś i jutro „Ogród Rozkoszy" z Żelichowską (7.15 i 10-a).

TEATR „WIELKA REWJA": Dziś i jutro komedja muzyczna Benatzky'ego „Jutro będzie lepiej" z Mankiewiczówną. Pocz. o 8-ej.

WARSZAWSKA SZOPKA POLITYCZNA (Café Club): Dziś i jutro przedstawienia o 7-ej i 9-ej.

Popieraj przemysł krajowy

Jak Muzeum Wojska „Uśmierciło" ofiarodawcę chorągwi z lat 1831 i 1863

„Kto zwiedzał Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, mógł zauważyć w katalogu i w spisie inwentarza pod nr. 12.216 — 12.219 taką krótką notatkę:

„Cztery chorągwie z r. 1863, 1831 i powstania Kościuszkowskiego, ofiarowane Wodzowi Naczelnemu przez rozstrzelanego w Kijowie ś. p. Karola Maciańskiego".

Tymczasem jak się okazuje, p. Karol Maciański żyje, cieszy się najlepszem zdrowiem, mieszka obecnie w Bydgoszczy i dziwi się — komu zależało na uśmierceniu go?

Jeszcze przed wojną p. Maciański mieszkał w Kijowie (w Rosji). Tu zawarł znajomość z pewnym szlachcicem, któremu pożyczył większą sumę pieniędzy. Gdy nadszedł termin płatności pożyczki, ów szlachcic zamiast pieniędzy ofiarował p. Maciańskiemu autentyczne polskie chorągwie. Maciański chorągwie przyjął.

Pewnego razu zwiedzał Rosję wysoki angielski dygnitarz kościelny, znawca starych haftów i ich zbieracz. Gdy mu pokazano chorągwie p. Maciańskiego, był olśniony ich wielką wartością. Po kilku latach, opierając się na informacjach owego duchownego, słynny amerykański miljoner Morgan — zbieracz i kolekcjoner, przez swego europejskiego agenta ofiarowywał p. Maciańskiemu za te chorągwie 600.000 rubli. Jednak p. Maciański nie sprzedał bezcennych pamiątek narodowych, przechował je i oddał po wojnie do Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

Muzeum doceniło tak ten dar, że „uśmierciło" poprostu ofiarodawcę".

Walne Zgromadzenie L. O. P. P.

Wczoraj odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie L. O. P. P., na które przybyli delegaci wszystkich Okręgów Wojewódzkich i Kolejowych L. O. P. P.

W uzupełniających wyborach do Rady Głównej wybrani zostali ponownie: pp. poseł A. Birkenmayer, dyr. dr. H. Gruber, senator J. Jagrym - Maleszewski, dyr. K. Makuch, ppłk. inż. R. Orzechowski, senator R. Szereszowski oraz poraz pierwszy ks. E. Paszkowski i komandor Frankowski. Do Zarządu Głównego wybrano ponownie ustępujących członków oraz poraz pierwszy pp. insp. A. Nowodworskiego oraz insp. J. Kozolubskiego. Skład Komisji Rewizyjnej uzupełniono, wybierając p. p. dyr. J. Modrzejowskiego.

Taksówki w dowolnych kolorach w Warszawie

W najbliższym czasie zapadnie ostateczna decyzja w sprawie wprowadzenia w Warszawie dorożek samochodowych w dowolnych kolorach. Dopuszczone będą mianowicie wszystkie ciemne kolory ze skasowaniem wszelkiego rodzaju odmiennych pasów wzdłuż wozów. Inowacja ta przyczyni się z jednej strony do ułatwienia należytego utrzymywania taksówek, gdyż wówczas łatwiej będzie zachowywać taksówki w estetycznym stanie, z drugiej zaś strony zyska na tem wygląd miasta.

Dowolność kolorów taksówek dopuszczona jest we wszystkich miastach w Polsce i prawie wszędzie zagranicą.

Charlie Chaplin będzie za miesiąc w Warszawie

Biura podróży, które pomocne są głośnemu artyście filmowemu Charlie Chaplinowi w jego podróży dookoła świata, otrzymały wczoraj wiadomość, iż Charlie Chaplin przybędzie w drodze powrotnej do Stanów Zjednoczonych A. P. do Europy.

Po krótkim pobycie w Sowietach Charlie Chaplin przejeżdżać ma przez Warszawę w końcu m. maja.

Nowy Zarząd Narodowego Koła Adwokatów

Zarząd Narodowego Zrzeszenia Adwokatów ukonstytuował się na rok bieżący w sposób następujący:

Prezes: Marjan Borzęcki; wiceprezes: Stanisław Zieliński; wiceprezes: Józef Gembski; sekretarz: Jan Opłat Sokołowski; zast. sekretarza: Janusz Rabski; skarbnik Janusz Jodzewicz; zast. skarbnika: Leon Nowodworski; gospodarz: Wandalin Puciata; zast. gospodarza: Zygmunt Blenau.

Z miasta

POSIEDZENIE RADY Z. M. P.

W poniedziałek, 27 b. m. o godz. 11 w sali posiedzeń rady miejskiej m. stoł. Warszawy odbędzie się posiedzenie Rady naczelnej Związku Miast Polskich. Na posiedzeniu tem rozpatrywane będą między in. sprawy: zjazdu miast, sprawozdanie z działalności Związku Miast za r. 1935-36, budżet miast na r. 1936-37, wysokości składek i in.

PODATEK OD ZBYTKU MIESZKANIOWEGO

Podług nowego statutu podatku od zbytku mieszkaniowego na rzecz m. stoł. Warszawy, podatkowi temu podlegają tylko te lokale, w których liczba pokojów przekracza więcej, niż o jeden liczbę osób zamieszkałych w lokalu, jak to miało miejsce dotychczas. Nowy statut dodaje, że omawianemu podatkowi nie podlegają pokoje zajmowane na gabinety, bibljoteki, poczekalnie, pracownie itp., przeznaczone wyłącznie do wykonywania zawodu, o ile zawód ten wykonywany jest w domu.

ULGOWE PRZEJAZDY

24 b. m. rozpoczął się organizowany przez Ligę popierania turystyki wielki zjazd do Zakopanego, który potrwa do 26 maja. W tym czasie każdy, na podstawie indywidualnej karty uczestnictwa Ligi, będzie miał prawo wyjechać do Zakopanego, płacąc tylko 2/3 ceny normalnej i powrócić w ciągu 10 dni bezpłatnie. W ten sposób przejazd naprz. z Warszawy do Zakopanego i spowrotem kosztować będzie 18 zł. 30 gr.

DOROCZNA LUSTRACJA PRZYSTANI, PLAŻ ITP.

W najbliższych dniach starostwo grodzkie prasko - warszawskie przystąpi do przeprowadzenia dorocznej lustracji wszystkich przystani na Wiśle, zakładów kąpieliskowych, plaż, bufetów na przystaniach parowców etc. Lustracja ma na celu przypilnowanie uporządkowania tych urządzeń.

Ceny nowalijek

Na hurtowem targowisku warzywnem w Warszawie przy ul. Grójeckiej zanotowano w piątek, 24 b. m., ceny: koperek 25—35 zł., szczypiorek 4—6 zł., rzodkiewka 16—20 zł., botwinka 25—35 zł., pietruszka również 25—35 zł., wszystko za 100 pęczków, szpinak gruntowy 15—25 zł., inspektowy 90—110 zł., szczaw gruntowy 15—25 zł., inspektowy 50—60 zł., wszystko za 100 kg., sałata I gat. 12—15 zł., II gat. 5—8 zł. za 100 główek, ogórki 80 gr. — 1 zł. 40 gr. za sztukę, pieczarki 4—5 zł., ziemniaki młode 4—4 zł. 50 gr. za kg. Na nowalijki tendencja średnia, a na warzywa zeszłorocznego urodzaju słabsza.

Samobójstwo 16-letniego ucznia w Milanówku

16-letni Kazimierz Błażejewski, uczeń 4-ej klasy gimnazjum, zamieszkały z rodzicami w Milanówku, przy ul. Grudowskiej Nr. 16, w czasie nieobecności domowników w celu samobójczym strzelił do siebie z rewolweru. Kula ugrzęzła w czaszce. Chłopiec stracił przytomność. Strzał zaalarmował sąsiadów, którzy wezwali lekarza. Chłopca przewieziono do szpitala, jednak w kilka godzin później zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Policyjne dochodzenie ustaliło, że denat od dłuższego czasu cierpiał na rozstrój nerwowy, spowodowany przejściami natury psychicznej i to było powodem samobójstwa.

Zmarli

S. p. Henryk Prus-Michałowski em. nacz. wydz. Min. Skarbu, lat 60, w Warszawie, ś. p. Józef Wiśniewski, optyk, w Warszawie, ś. p. płk. Jan Bunin - Wąsowicz, lat 45, w Warszawie, ś. p. płk. dypl. Marjan Słonimski, w Poznaniu; ś. p. Zofja Ewelina z Taczanowskich Lewensternowa, wdowa po ś. p. doktorze medycyny; ś. p. Karolina z Lubruczyńskich Kiedrzyńska, obywat. m. st. Warszawy, lat 43; ś. p. Stefan Strzelecki, właśc. maj. Skuzy pow. ciechanowskiego, lat 64.

RADJO

Poniedziałek dn. 27 kwietnia

6.30 „Kiedy ranne... 6.34 Gimnastyka 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20. Dzien. 7.30 Program na dzisiaj. 8.00. Aud. dla szkół. 8.10. Aud. dla poborowych.

11.57 Sygnał czasu. 12.00. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. połudn. 12.15 „O czasowych i trwałych pastwiskach" — pogad. — wygł. inż. J. Rapacki. 12.25 Muzyka salonowa w wyk. Małej Ork. P. R. 13.10 Chwilka gosp. domowego.

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Jazzowe utwory fortepianowe 16.00 Lekcja jęz. niem. — lektor dr. J. Piprek 16.15 „Z piosenką przez Lwów" — Konc. orkiestry Lwowskiego Koła Mandolinistów „Hejnał" pod dyr. Ad. Eplera. Na miejscu zbrodni" i „Nowy służący" — skecze T. Bernarda. Obsada II-a. 17.00 „Kobiety zasłużone": „Dr. Z. Daszyńska - Golińska" — pogad. wygł. prof. H. Witkowska (z Krakowa). 17.15 „Minuta poezji": Fr. Morawskiego. „Wizyta w sąsiedztwie" recytuje T. Trzciński. 17.23 Arje i pieśni w wyk. J. Ziółkowskiej (sopran). 17.50 „Zwiastuny wiosny" — pogadanka — wygł. Zofja Kowalewska - Maślankiefortepianowy Mieczysława Horszowskiego: 1. Domenico Scarlatti: a) Sonata E-dur, b) Sonata d-moll, 2. Fryderyk Chopin: a) Polonez B-dur op. 71 Nr. 2, b) 2 etiudy, 3. Karol Szymanowski: Mazurek, 4. Claude Debussy: Poissons d"or. 5. Maurice Ravel: Toccata. 18.30 „Trochę telewizji — F. Burdeckiego, aud. dla dzieci st. 18.40 „Życie kult. i art. stolicy". 18.45 Program na jutro. 18.55 Pogad. aktualna. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sportowe. 19.45 Pogad. aktualna.

20.00 Aud. strzelecka p. t. „Rehabilitacja".

20.30 T. Korjanówna w swoim repertuarze (z Poznania).

20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz.". 21.00 „BRACIA KIEPUROWIE" (pł). G. Puccini: Arje z op. „Tosca", (Jan Kiepura), St. Moniuszko: Arje z op. „Halka" (Ladis Władysław), Musisz w te noc moją być, Brunetki blondynki (Jan Kiepura). Buzzi - Peccia: Lolita, E. de Curtis: Tu ca nun chiagne (Ladis Władysław), Gioacchino Rossini: La Danza (Jan Kiepura). 21.30 Wieczór literacki: „Łódź w oczach pisarzy" — w oprac. G. Timofiejewa (z Łodzi). 22.00 Koncert Symf. w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. H. Pensis'a. 1. Ludwik van Beethoven: VII Symfonja A-dur: L. Aubert: Bahanera; Al. Tansmann: Arja i Alla Polacca 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej. 23.05 Muzyka tan. (pł.).

Wtorek, 28 kwietnia 1935 r.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimn. 6.34 Aud. dla szkół. 8.10 Aud. dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Aud. dla szkół (dla dzieci młodszych). Obrazek p. t. „Smutno niedzieli, gdy piątek weseli" — Benedykta Hertza. 12.30 Wycieczka „w krainę muzyki przeszłości (pł.). 13.10 „Chwilka gospod. domowego. 15.15 „Z rynku pracy". 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 Zofja Terné śpiewa piosenki. 16.00 „Skrzynka PKO". 16.15 Walce koncertowe (pł.). 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 „Skarby Polski": „Siły wodne a elektryfikacja Polski" — odczyt. 17.15 Muzyka operetkowa. 18.30 „W obronie polszczyzny mówionej i pisanej" — szkic literacki. 18.55 Koncert reklamowy. 19.25 „Skrzynka rolnicza". 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00 „Wesoła historjozofja" — feljeton satyryczny. 20.10 Koncert symfoniczny (z Łodzi). 22.30 Fantazje z różnych stron świata (płyty). 22.45 „Kongres kobiet z wyższem wykształceniem"— odczyt w jęz. esperanckim Stanisławy Adamowiczowej. 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

KINA

ACRON: „Zaledwie wczoraj", „Testament Dra Mabuse".
ADRIA: „Czterech i pół muszkieterów".
AS: „Mała Mateczka", „Wielkie Wydarzenie".
AMOR: „Piekło" i „Charlie Chaplin".
ANTINEA: „Na dnie oceanu", „Niebezpieczna piękność"
APOLLO: „Straszny Dwór".
ATLANTIC: „Kapitan Blood".
BAŁTYK: „Róża".
BIS: „Cyrk Cyrana", „Express Nr. 6".
COLOSSEUM (duże): „Nieśmiertelne melodje" i rewja.
COLOSSEUM (Małe): „Rapsodja Bałtyku".
CAPITOL: „Bohaterowie Sybiru".
CASINO: „Dzisiejsze czasy".
CORSO: „Dyktator" i rewja.
CZARY: „Kocham wszystkie kobiety".
ELITE: „Oskarżam Cię Matko".
ERA: „Burłak z Nad Wołgi", „Urwis z Wiednia".
EUROPA: „Top - Hat", „Panowie w cylindrach".
FAMA: „Oskarżam cię matko".
FILHARMONJA: „Nie zapomnij o mnie".
FLORIDA: „Wyprawy krzyżowe" i „Orkiestra miljarderek".
FORUM: „Człowiek Wilk" i „Wielkie wydarzenie".
HELIOS: „Manewry Miłosne"
HALLYWOOD: „Król Brodway'u" i rewja.
ITALIA: „Zew krwi" i dod.
KOMETA: „Człowiek jest grzeszny" i rewja.
KINO VARIETE (Gmach Cyrku): „Panienka z poste restante" i rewja.
LOS: „Rapsodja Bałtyku".
MAJESTIC: „Wesołe Szaleństwo".
MARS: „Manewry Miłosne".
METEOR: „Kwiaciarka z Prateru" i „Skandale Miljonerów".
MASKA: „Imperatorowa", "Flip i Flap".
MEWA: „Piekło" i Frasquita".
MIEJSKI: „Złotowłosy Brzdąc", „W Krainie miodu".
MUCHA: „Dla ciebie śpiewam", „Czarna Magja".
MINERWA: „Córka Dżungli", „Kwiaciarka z Prateru".
NOWA TOMBOLA: „Tygrys Pacyfiku, „Cesarzewa i Ja".
OKO PRASKIE: „Oskarżam Cię Matko" i dod.
PAN: „Pan Twardowski".
PETIT TRIANON: „Folies Bergere" i „Bengali".
PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Mały pułkownik"
PRAGA: „Kochaj tylko mnie" i rewja.
RAJ: „Niepotrzebne dziecko" i „Księżna Ławicka".
POPULARNY: „Chińskie Morza" i rewja.
RENA: „Rapsodja Bałtyku" i dod
RIALTO: „Czarny Anioł".
ROMA: „Wesoły Jubileusz" i „8 miu panów z Oxfordu".
ROXY: „Dodek na froncie".
SOKÓŁ: „Mazur".
STYLOWY: „Bounty".
ŚWIATOWID: „Pokusa".
ŚWIAT: „Nasze Słoneczko", „Młode Orły".
SFINKS: „Wielki czarodziej" i rewja.
TON: „Anna Karenina".
UCIECHA: „Sen nocy letniej".
UNJA: „Jaśnie Pan szofer" i rewja.
VARIETE: „Nie miała baba kłopotu" i rewja.

Ogłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ. miesięcznie, prześliczna sypialnia, stołowy, gabinet skromniejszy 50. Nowy Świat 30, róg Pierackiego.

Z teatrów

Odpust w Samosękach

(Teatr Narodowy, Adama Grzymały - Siedleckiego: „Spadkobierca").

Dwudzieste - piąte przedstawienie jednej z dawnych komedyj znakomitego krytyka. Pełno od góry do dołu. Podczas aktów śmiechy, po aktach oklaski i owacje a po spektaklu wszystko wychodzi ubawione, rozpogodzone, zadowolone, wdzięczne. Na scenie był prawdziwy Teatr i autentyczna polskość, nie wielkomiejskie problemy i typy, a ludzie „z terenu" i sprawy swojskie, rodzinne, nadal zresztą aktualne i wieczyste. Ostatni z Obierzyńskich i pierwsi z Ćwierciaków. No i konflikty między nimi ale pogodnie, harmonijnie po staremu zlikwidowane i rozwikłane. Szlachta typu Bartkiewiczowskiego nieco ekonomska, „Kmiotki" typu amerykańskiego Reymontowo - Witosowi. Że zaś inteligencja stołeczna polska w dużym procencie składa się z wykorzenionego „wysadzonego z siodła" żywiołu exwiejskiego, ziemiańsko -chłopskiego„ więc lubi sobie choć raz do roku przypomnieć gniazda rodzinne i rodowe i jak to tam było i jak to tam jeszcze jest. Więc na sztuce Adama Grzymały walą brawo Sarmaty, że się ściany trzęsą, taksamo jak walili lat temu jedenaście i taksamo jak walili na Blizińskim. Bo jest Siedlecki w prostej linji spadkobiercą Blizińskiego i ten sam gatunek superlatywów i komplementów, jakimi obsypuje się zmarłego Blizińskiego („wielki — bo wam z oczu zszedł") przynależy też Grzymale. O tyle zaś komedje Siedleckiego są w stylu i w tonie demokratyczniejsze, o ile demokratyczniejsze są „czasy" w których spauperyzowani żyjemy. Wystarczy przypomnieć tu z ostatnich dni dwa wywiady (kuferkowe) dwóch naszych mężów ze stanu Elity (o koszuli nocnej i szczotce do zębów), aby nie rościć już zbyt wielkich pretensyj do autorów współczesnych naszych komedyj obyczajowych (poziom Caillaveta i de Flersa) Jaka „rzeczywista rzeczywistość" takie jej odbicie w zwierciadle sztuki scenicznej. Salony i buduary już się skończyły, widły i cepy też mają dzisiaj coś do powiedzenia. Oby nie zadużo! Tyle co w tej sztuce, co w tej prozaicznej „pieśni o ziemi naszej" — to wystarczy!

Adam Siedlecki powinien był właściwie iść linjami swojego „Popasu Króla Jegomości" to znaczy wznowić nam świetne tradycje naszej komedji historycznej. Tego mu się życzyło i na tej drodze byłby odnosił zwycięstwa pełnowartościowe **sub specie aeternitatis**, regestrowane chlubnie w dziejach literatury. Wybrał współczesną obyczajowość, bo tak mu się podobało i na tym terenie odnosi w publice szerokiej sukces, po sukcesie zyskując popularność rosnącą i trwałą. Kole to w oczy i drażni naszych krajowych cudzoziemców w upodobaniach i gustach, naszych Paryżan **in partibus infidelium** pięknoduchów i pięknoduraków. Szczególnie irytuje ta jego gałąź raczej zarobkowej, raczej populistycznej twórczości literackiej tych pięknoduchów, którzy polubili dyspozycyjne fundusze rządowe, apostołują nam Celinne'a, Malraux, Braibanta, Erenburga i „innych Gide'ów", a aktualnie przeciwstawiają „Spadkobiercy" uroki i powaby... „Rodziny Massoubre" i Cocyna.

Jeden z takich faryzejskich Farysów, paradujący często we „frygijskiej jarmułce" stanął nawet w obronie „chłopów", na których Grzymała idzie rzekomo z widłami przekupiony przez ordynatów i latyfundystów. Jakiem prawem (poucza humanitarjusz bogoojczyzniaka) mówi w sztuce szlagon: „swego broniłem"? (ale sam swego broni do upadłego!)...

Drugi znów esteta i myśliciel (długie lata w masce katolickiej) nawet w Radju na falach eteru starał się deprecjonować autora „Spadkobiercy". To już było bardzo **unfair**, jeżeli się zważy, że równocześnie na repertuarze sztuka francuska, przez desperata - estetę tłumaczona ergo takie dyffamowanie w Radju wygląda na dość trywialny tric konkurencyjny, niedopuszczalny tembardziej, że zgryźliwy błędny rycerz równocześnie współpracuje stale w pisemku - „afiszu" wydawanym przez dyrekcję Teatrów (and nr Pomeranz).

Spadkobiercy Blizińskiego A. Siedleckiemu oczywiście zaszkodziły pomruki pięknoduszków tyle, ile śnieg zeszłoroczny. Kotki miauczą, karawana sunie dalej. Doskonale obsadzona i grana, dojdzie dziarska sarmacka gawęda do 50, do 70, do 100 wieczorów, o ile oczywiście któryś Lechita nie zrymuje „gorzały" do „pały". No a kiedy z afisza będzie schodziła sztuka Grzymałowa, to będzie właściwy moment, aby ci dwaj (panowie z Werony) co o rok przedłużyli żywot... Hekaty, zabrali też raz głos „kompetentny" w sprawie ich mocno interesującej („Archibałagan).

Czyszczą teraz z wiosną różne wielkie wyścigowe stajnie Augiasza, no to i ta stodoła Tespisa, ta przeładowana nieużytkami literackiemi Arka Noego, ten fantastyczny Synekurnik, musi być też zdezynfekowany.

Cierpliwości więc Córy Melpomeny i Synowie Talji! Dojdzie Grzymała do mety, rozpoczną się wraz normalne manewry wiosenne, tym razem z najcięższą artylerją polową i gazem rozweselającym.

Maluczko...

Adolf Nowaczyński